

Strona znajduje się w archiwum.

Afryka: wizyta Baracka Obamy

Ghana. Barack Obama, podczas swojej pierwszej wizyty do Afryki w roli prezydenta Stanów Zjednoczonych, pochwalił goszczący go kraj – Ghanę, jednak nie szczędził również szorstkiej krytyki dla skorumpowanych przywódców oraz tyranów niszczących kontynent.

Określając się człowiekiem, który ma “w sobie afrykańską krew”, zarówno pochwalił, jak i zganiał podczas sobotniej wizyty kontynent jego przodków.

W trakcie wygłaszanego w ghańskim parlamencie przemówienia, Obama zwrócił również uwagę na wszechobecną w Afryce *korupcję* oraz łamanie prawa. Prezydent ostrzegł, że nie nastąpi ani wzrost, ani rozwój państw afrykańskich, dopóki te problemy nie zostaną rozwiązane.

„Lubimy pozytywne sygnały, które ta wizyta wysyła i będzie słać”, powiedział prezydent Ghany John Atta Mills, wybrany w demokratycznych wyborach. Fakt ten kontrastuje ze stereotypem chaosu, zamachów stanu i *korupcji* w Afryce.

Źródła: *int.iol.co.za* (12.07.2009), *modernghana.com* (12.07.2009)